

Katastrofalna powódź w Urugwaju, Argentynie i połudn. Brazylii

Setki tysięcy ludzi bez dachu nad głową. 3/4 Urugwaju pod wodą

NOWY JORK (PAP) 16. 4.

Wskutek katastrofalnej powodzi jaka nawiedziła Urugwaj, Argentynę, Brazylię, dziesiątki tysięcy osób znalazło się bez dachu nad głową. W brazylijskiej prowincji Rio Grande de Sul bez dachu nad głową znajduje się 100 tys. osób. W Urugwaju przeszło 25 tys. i nie mniej w Argentynie.

Jak donoszą z Montevideo prawie 3/4 Urugwaju znajduje się pod wodą. Dziesiątki tysięcy zwierząt utonęło w zburzonych nurtach rzek. Zniszczonych zostało tysiące domów. Pola uprawne zostały prawie całkowicie zniszczone.

Port w stolicy Argentyny Buenos Aires, jest z powodu wysokiego poziomu wody zamknięty od 2 dni. Wzburzone wody rzek spłyły setki miast, miasteczek i wsi, z których trzeba było ewakuować ludność. Rząd argentyński opublikował odezwę do całego narodu wzywając do niesienia pomocy powodziannym.

Poziom wody na rzece Urugwaj przekroczył o 16 m stan normalny. Również drugi dopływ La Platy, rzeka Parana przekroczyła znacznie normalny stan. Setki miejscowości odciętych jest od świata. Wojska lądowe, marynarka i lotnictwo próbują dotrzeć do odciętych miejscowości celem dostarczenia żywności i medykamentów. W całej prawie Argentynie wskutek powodzi sparaliżowana jest komunikacja.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 53.480

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 21 (2321) Piątek, 17. IV. 1953 r. Cena 50 gr

Premier Cyrankiewicz w Szczecinie

SZCZECIN (PAP) 16. 4.

16 bm. w godzinach popołudniowych — przybył do Szczecina członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, który będzie w stolicy Pomorza Zachodniego dwa dni. Prezes Rady Ministrów zwiedzi szczecińską fabrykę motocykli, stocznię miasto, a następnie weźmie udział w spotkaniu z naukowcami. 17 bm. Józef Cyrankiewicz będzie obecny na plenum KW PZPR w Szczecinie.



65 rocznica urodzin tow. N.S. Chruszczowa

Urodzony 17 kwietnia 1894 roku we wsi Kalinówka w obwodzie kurskim, Nikita Sergejewicz Chruszczow — przewodniczący Rady Ministrów ZSRR i I sekretarz KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — od wczesnej młodości związał się z ruchem rewolucyjnym. Pochodzący z biednej rodziny chłopskiej, już jako kilkunastoletni chłopiec zaczyna pracę jako uczeń ślusarski w Donbasie. W 1918 roku wstępuje do partii komunistycznej. W latach wojny domowej znajduje się w szeregach Armii Radzieckiej na południowym froncie. Po wojnie wraca do pracy w Donbasie i wstępuje na robotniczy fakultet, a w 1929 r. — pełniąc zresztą w tym czasie szereg funkcji partyjnych — rozpoczyna studia w Akademii Przemysłowej w Moskwie.

W latach 30-tych tow. Chruszczow powołany jest do coraz odpowiedzialniejszej pracy w partii. W 1934 r. zostaje członkiem KC KPZR, w 1938 roku — I sekretarzem KC Komunistycznej Partii Ukrainy, a w 1939 roku — członkiem Biura Politycznego KC KPZR. W czasie Wielkiej Wojny Narodowej Chruszczow jest członkiem Rady Wojennej wielu frontów, m. in. bierze aktywny udział w obronie Stalingradu oraz w organizowaniu ruchu partyzanckiego na Ukrainie.

W 1949 roku tow. Chruszczow zostaje sekretarzem KC KPZR, a w 1953 roku — I sekretarzem KC KPZR. W marcu 1958 roku Rada Najwyższa ZSRR mianuje Chruszczowa przewodniczącym Rady Ministrów.

W dniu 65-lecia urodzin towarzystwa Chruszczowa wszyscy ludzie pracy w Polsce składają mu jak najserdeczniejsze życzenia.

Działacz typu leninowskiego, którego najistotniejszą cechą charakteru i stylu pracy jest więź z masami pracującymi, głęboka znajomość życia fabryk, kolchozów, budowl swego kraju — oto N. S. Chruszczow. Ta więź z masami znalazła dobitny wyraz w wystąpieniach Chruszczowa w sprawie kultu jednostki, czy w sprawie błędów przeszłości.

Począwszy od 1953 roku, z inicjatywą tow. Chruszczowa w ZSRR przeprowadzono szereg przedsięwzięć i reform gospodarczo - społecznych a ogromnym znaczeniu Towarzystwa Chruszczow wniósł nowy wkład do tworzenia marksistowskiej, Przemysłowej tylko rozwinięta przez niego na XX Zjeździe tezę o możliwości poko-

18-19 kwietnia „Gazeta Białostocka“
 ukaże się w objętości 8 stron i zawierać będzie ARTYKUŁY
 — Zofii Marchlewskiej pt. „Z moich wspomnień o ojcu i o Leninie“, napisany z okazji „Dni Leninowskich“
 — Leszka Kożuszki pt. „Harcerze...“ (w dzień rozpoczęcia obrad Zjazdu Harcerstwa Polskiego)
 — Ireny Radlińskiej pt. „Umysł, charakter i serce“ wnioski z narady partyjnej aktywu oświatowego woj. białostockiego
WYPOWIEDZ
 publicysty australijskiego — J. WATENA o czytelnictwie literatury pięknej w ZSRR
FOTOREPORTAŻ
 z czynów na cześć Tysiąclecia oraz wiele innych atrakcyjnych wiadomości i zdjęć łącznie z kolejnym odcinkiem sensacyjnej powieści „Stary zegar“
 Andrzeja Piwnowarezyka

Po dymisji Dullesa

Kto będzie nowym sekretarzem Stanu?

- ◆ Herter kandydatem nr 1
- ◆ Komentarze prasy światowej

WASZYNGTON (PAP) 16. 4.

Obserwatorzy polityczni oczekują z niecierpliwością nominacji nowego sekretarza Stanu. Powszechnie panuje opinia, iż następcą Dullesa będzie 64-letni Christian Herter dotychczasowy zastępca Dullesa, który od lutego pełni obowiązki sekretarza Stanu.

Ponieważ jednak Eisenhower nie od razu mianował Hertera następcą Dullesa, wymienia się także inni kandydatury, a więc przede

wszystkim podsekretarza Stanu do spraw ekonomicznych Douglasa Dillona i podsekretarza Stanu do spraw politycznych Roberta Murphy. Jako ewentualnych sukcesorów wymienia się także Cabot Lodge'a, przedstawiciela USA w ONZ, generała Alfreda Gruenthera, byłego dowódcę sił zbrojnych NATO Johna McCloy'a byłego wysokiego komisarza USA w Niemczech, Allena Dullesa, szefa wywiadu amerykańskiego, Thomasa Deweya dwukrotnego kandydata z ramienia Partii Republikańskiej na stanowisko prezydenta USA oraz Eugene Blacka, prezesa Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju.

Zdaniem obserwatorów politycznych zmiana na stanowisku sekretarza Stanu nie spowoduje natychmiast zmiany zasadniczej linii polityki amerykańskiej czy też linii politycznej Zachodu w ogóle. Następcą Dullesa — zdają

Cląg dalszy na str. 2

Dziewiętnasta ofiara Hiroszimy

TOKIO (PAP) 16. 4.

W szpitalu w Hiroszynie zmarł a chorobę popromienną, 73-letni Senzo Sako, który jest dziewiętnastą w tym roku ofiarą bomby atomowej, zrzuconej na Hiroszimę w roku 1945.



POGODA

Zachmurzenie duże. Po południu drobne opady deszczu. Temperatura do plus 12 st. C. Wiatry umiarkowane północno-wschodnie. Jutro chmurno i przejściowe opady. Temperatura bez zmian.

Dzień 1 Maja witamy zobowiązaniami produkcyjnymi

Trwają przygotowania do uroczystych akademii i manifestacji

Tegoroczne, tradycyjne już, czyny i zobowiązania na cześć Święta Pracy 1 Maja są w wielu wypadkach kontynuacją wielkiego zrywu czynów i zobowiązań, podejmowanych w związku z III Zjazdem naszej partii i Tyśiącleciem Państwa Polskiego.

Ob. Józef Lapiński, kierownik Wydziału Komunikacji Drogowej w Łapach informuje nas, że nasilenie czynów drogowych we wsiach powiatu łapskiego potęgą każdego niemal dnia.

Oto z inicjatywy przewodniczącego Prezydium GRN w Gąsowce-Oleksin i sołtysa wsi Danilowo Duże, mieszkający wsi Danilowo Duże i Danilowo Małe przystąpili do remontu drogi. W czynie wzięło udział 38 ludzi i 32 furmanki. Wyremontowano drogę: Danilowo Duże — Grochy na przestrzeni 1300 mb. Koszt wykonanego czynem remontu drogi oblicza się na 72 tys. zł.

Mieszkańcy wsi: Lapy-Szołajdy, Ocioski, Bokiny, Łupianka Nowa, Truskolasy Wola, Dragi, Zdrody Stare i Gąsówka-Skwarki podjęli się wybudowania łącznicy ponad 3 km ulic brukowych. Rę-

Cląg dalszy na str. 2

LENIN w życiu codziennym

Statek szedł z Krasnojarska do Minusinska. W kajucie — 10 osób, przeważnie czytających. Wpół leżąc mężczyźni w średnim wieku szybko przewracali kartki książki. Siedząca obok Olga Lepieszynska ze zdziwieniem zaobserwowała, że w tym czasie, gdy przeczytała zaledwie 5—6 wierszy, sąsiad jej czytał już następną kartkę.

— Włodzimierzu Iliczu — czytacie, czy tylko przeglądacie książki?

— Naturalnie, że czytam. I to bardzo uważnie.

— Czyż można tak szybko czytać?

— Lenin uśmiechnął się.

— Macie rację, czytam szybko. Ale tak trzeba. Muszę jeszcze bardzo dużo rzeczy przeczytać. Nie mogę sobie pozwolić na powolne czytanie.

— Lenin — wspomina Lepieszynska — przeczytał w ciągu kilku dni więcej książek, niż ktoś inny w ciągu roku.

Głównym przedmiotem zainteresowań Lenina była literatura społeczno-naukowa i filozoficzna. W chwilach wypoczynku czytywał przeważnie poezję i powieści klasyczną. Do jego ulubionych autorów należeli: Puszkina, Lermontow, Herzen, Czernyszewski, Byron, Szekspir, Schiller, a także mniej znani poeci, jak np. Tiutczew i Boratyński. Wysoce cenił twórczość Gorkiego, z którym łączyła go zażyła przyjaźń.

Śmiertelnie chory Lenin nie rozstawał się z książką. Na dwa dni przed śmiercią nieodłączna Nadieżda Konstantinowna czytała mu na głos „Miłość życia“ Londona.

Właśnie wielka pasja życia, umiłowanie człowieka, kłopot

energia, potężna, zawsze napięta wola, a stał nieprzeciętną zdolność skoncentrowania uwagi na głównych zadaniach — oto szczególne cechy charakteru Lenina, bez których nie sposób dać obiektywnego obrazu tego tytana myśli i czynu.

Niezwykle wymagający i surowy w stosunku do siebie i innych, odznaczał się szczególną zaletą, która człowieka o wybitnym intelekcie czyni dopiero geniuszem, mianowicie niezwykłą pracowitością. Z dnia na dzień, całymi latami, wiecznie przy pracy, to zagrożony w czytaniu, to z piórem w ręku, to na posiedzeniu. Nawet gdy zdawało się, że wypoczywał, myśl jego pracowała intensywnie. Wszystkie swe dzieła do kładnie obmyślał, potem obrazowo, bogatym i żywym językiem przelewał je na papier. Cała jego działalność publicystyczna i naukowa — te niezliczone artykuły, broszury, książki, instrukcje, referaty, listy — podporządkowana jest jednej tylko sprawie, sprawie rewolucji proletariackiej. Także jego prace filozoficzne są wybitnie polityczne, wywołane nakazem chwili, określona sytuacją w partii.

Wybitniejsi twórcy na ogół są szczególnie płodni tylko w niektórych okresach swej pracy. Lenin pracował bez wytechnienia do ostatnich dni swego życia, rozmach twórczy cechuje jego działalność do końca. Praca jego była wszechstronna. Był nie tylko teoretykiem, ale i praktykiem rewolucji. Przebogaty materiał ilustruje ile czasu i pracy poświęcał pracy partyjnej — państwowej. Tak np. z 1918—1922 r. zachowało się 500 opublikowanych listów i depech,

Cląg dalszy na str. 3

Program obchodów z okazji Tygodnia Solidarności Ruchu Oporu



W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Im. A. Weglerki - „Przygoda florencka”, L. H. Morsina - godz. 19.

KINA

„Pokój” - „Kobieta w oknie”, prod. amerykańskiej, dodatek: „Sport i parasol” prod. francuskiej, godz. 11, 13.20, 15.45, 18 i 20.15 (od 18 lat).
 „Ion” - „Bitwa o cieką wodę”, prod. francuskiej, dodatek - „Wielka nadzieja”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (od 12 lat).
 „TPP-R” - „Lato”, prod. czeskiej, godz. 16, 18 i 20.
 „Roma” - „Zdradliwa przeleć”, prod. radzieckiej, godz. 18 (od 7 lat).
 „Kolejarz” w Starosielcach - „Trzynasty komisariat”, prod. czeskiej, godz. 19 (od 18 lat).
 „Dom Prasy” - Wystawa chińska „Wielki skok” - o osiągnięciach Chin Ludowych (czynna od godz. 10-20).
 Muzeum - Wystawa harcerska (czynna od godz. 11 - 17).
 Klub Międzynarodowej Prasy i Książki - czynny codziennie od godz. 10 do 22, Księgarnia - od godz. 10 do 18, oprócz niedziel i świąt.
 Cyrk szwedzki (plac nr 1 Białka) - godz. 19.

W WOJEWÓDZTWIE

„Świat” w Wasilkowie - „Zadzwonię do mojej żony”
 „1 Maja” w Łapach - „Zamach”
 „Zorza” w Elku - „Ostatni będa pierwszymi”
 „Millenium” w Łomży - „Krzyż walecznych”
 „Późniak” w Łomży - „Cienista droga”
 „Suwalki” - „Anatol szuka miliona”
 „Augustów” - „Szukam mojej dziewczyny”
 Bielsk - Podl. - „Wielka bitwa”
 „Siemiatycze” - „Orzeł”
 „Sokółka” - „Cichy Don” III seria
 „Mołki” - „Czarownice z Salem”
 „Gofap” - „Dwoje z wielkiej rzeki”
 „Wysz. - Mazow. - „Wyznania hochsztaplera F. Krulla”
 „Jedwabne” - „Dezert”
 „Kołno” - „Pigułki dla Aurelii”
 „Szczuczyn” - „Rose Bernd”
 „Schny” - „Kłosze szczęścia”
 „Czarna Wieś” - „Siostry”

Wrazie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22.
 Pogotowie MO, tel. 07.
 Pogotowie WSW, tel. 32-24.
 Pogotowie Techniczne Wodociągu, tel. 33-91.
 Straż Pożarna, tel. 08.
 Apteka Społeczna - nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-24; nr 4, ul. Mazowiecka 44, tel. 22-39.

Zwyczajem ubiegłych lat w dniach od 11 do 19 kwietnia obchodzony jest w całym kraju Tydzień Międzynarodowej Solidarności Ruchu Oporu. W czasie tegorocznych obchodów mówić będziemy nie tylko o tym co było, nie tylko o tym, co przeżył cały naród polski, ale także o tym, co grozi naszemu narodowi, co grozi całej ludzkości w wypadku nowej wojny.

W dniu 18 kwietnia o godz. 16 odbędzie się w Białymstoku wielka manifestacja, w której udział weźmie oprócz członków ZBOWiD społeczeństwo naszego miasta. W dniu tym białostoczanie manifestować będą przeciwko odradzającemu się faszyzmu niemieckiemu. Delegacje organizacji politycznych i społecznych, a także wszystkich białostockich zakładów pracy złożą wieńce na grobach poległych i w miejscach straceń w Starosielcach, Grabówce, Pietraszach, na cmentarzu byłego getta, na miejscu stracenia harcerza przy Szkole Ogólnokształcącej nr 1 przy ul. Ogrodowej, na cmentarzu wojskowym i przy Pomniku Wdzięczności na Plantach. W dniu tym u stóp pomnika na Plantach zapłoną znicze i zaciągnięta zostanie warta honorowa.

A oto szczegółowy program obchodu. O godzinie 16 przed gmachem KW PZPR zbiora się delegacja i całe społeczeństwo Białostocka.

Porządku emy mieszkań i podwórka

Takie hasło uchwalili uczniowie i uczniowie klasy V b Szkoły Podstawowej nr 11 w Białymstoku przy ul. Mazowieckiej 35 na zebraniu samorządu klasowego w dniu 15 hm. Na zebraniu tym klasa V b podjęła zobowiązanie pierwszomajowe. Uczennice i uczniowie postanowili do 30 kwietnia zbierać złom, makulaturę i butelki, a pieniądze uzyskane z tej zbiórki przekazać na budowę szkół Tysiąclecia.

Jednocześnie uczniowie klasy V b Szkoły Podstawowej nr 11 wzywają do współzawodnictwa w zbiorze złomu, makulatury i flaszek wszystkie klasy piąte szkół podstawowych w Białymstoku.

legostoku. O godzinie 16.15 ruszy pochód ulicami: Rynek Kościuszki, Kilińskiego, Mickiewicza pod Pomnik Wdzięczności i później dalej na cmentarz wojskowy do Zwierzynca. Tam odczytany zostanie apel poległych.

Tego samego dnia wieczorem na rogu ulicy Kilińskiego i Zamkowej wyświetlony będzie film o tematyce wojennej.

Następnego dnia, tj. 19 kwietnia o godz. 15 w sali TPP-R odbędzie się uroczysta akademii.

W Starosielcach tamtejsze kolo ZBOWiD organizuje uroczystości w dniu 19 o godz. 10.

Uwaga, motorowcy z PTT-K!

W niedzielę, 19 kwietnia, o godzinie 11-ej w klubie PTT-K (ul. Lipowa 18) odbędzie się zebranie motocyklistów-turystów. Na porządku dziennym - sprawy sezonu letniego.

Wandali nie brak

W ostatnim czasie otrzymał Białystok 27 nowych „Sanów” i 3 „Stary”. Mimo to tłok w autobusach nie ustaje. W czasie nasilenia ruchu pasażerskiego, a więc w godzinach rannych autobusy MPK przewożą około 30 tys. ludzi, a w ciągu całego roku ilość przewiezionych pasażerów w samym mieście wynosi 5 mln.

Wśród tych 5 mln są pasażerowie wandale, którzy bez żadnych skrępowań niszczą dobro publiczne. 8 kwietnia, któryś z tych wandali pociął siedzenie w autobusie marki „Star” obsługującym tego dnia linię komunikacyjną oznaczoną cyfrą „4”.

Nie bardzo dobrze to świadczy o pozostałych pasażerach, którzy widząc podobne karygodne wyczyny, nie starają się na nie reagować z miejsca.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

2 piekarzy zatrudni natychmiast Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Dąbrowie.

Wymagane wykształcenie podstawowe i świadectwo czeladnicze. Wynagrodzenie według obowiązujących zarządzeń. k 557-1

2 tokarzy, 2 monterów cięgnikowych, 1 monter maszyn rolniczych i 1 wulkanizatora zatrudni natychmiast Państwowy Ośrodek Maszynowy w Białymstoku k. Slemiatycz.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego, mieszkanie do omówienia na miejscu. Podanie z życiorysem składać osobiste lub pocztą. k 554-0

Pełna para wre praca przy budowie Parku Centralnego

Akcja budowy Parku Centralnego nabiera coraz szerszego rozmachu. Społeczeństwo naszego miasta ochoczo poświęca swój czas na pracę, by efektywnie przyczynić się do realizacji czynu. Coraz to nowe placówki zgłaszają się do udziału we wstępnych pracach przy wyrównywaniu terenu pod przyszły park.

Wczoraj, podobnie jak w wtorek, 21 osób z Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej pracowało od godz. 15 do 18. Nie pozostały w tyle również Zakłady Gastronomiczne, skład 13 pracowników brało udział w czynie. Na największe uznanie zasłużyło jednak 15 pracowników MHD Art. Spół. Naprawę młota było patrzeć, jak smigając młotem było czeg w wyrównano i oczyszczone z kamieni 10 m kw. placu. Natomiast z przykrością musimy domnieść, że w ub. wtorek grupa pracowników Fabryki Przędzadów i Uchwytów potraktowała czyn wybitnie ulgowo. Oby takie wypadki okazały się sporadycznymi.

Jednocześnie apelujemy do wszystkich instytucji i zakładów pracy o czynny udział w budowie Parku Centralnego - Pomnika Tysiąclecia Państwa Polskiego, a szczególnie do Spółdzielni Pracy, które zobowiązały się dostarczyć samochody do zwózki kamieni i ziemi i dotąd nie wywoziły się z zadania. Miły wyjątek stanowił tu jednak Sp. Pracy Metalowców i Stalarzy, które ciężarówką brała już wczoraj udział w pracy. (far)



...W PIĄTEK

6.40 Muzyka poranna: 8.36 Pieśni artystyczne: 9.30 Poranny koncert symfoniczny: 10.20 „Zorany ugor” frażm. pow. M. Szolchowa: 11.00 Śpiewamy pieśni i piosenki: 13.10 Swojskie melodie: 15.30 Audycja dla dzieci: 17.00 Białostocki Magazyn Radiowy: 17.15 Muzyka taneczna: 17.50 Z. miast i wsi województwa: 18.35 Muzyka i aktualności: 19.00 Muzyka taneczna: 19.30 Transmisja koncertu symfonicznego z sali Filharmonii Narodowej: 21.45 Polski Uniwersytet Radiowy: 22.05 Wsna umarłych - słuchowisko: 22.30 Muzyka rozrywkowa.

ŻADAJ OBUWIA

wiosenno-letniego po obniżce cen

w Woj. Przedsięb. Handlu Obuwem!

- we wszystkich sklepach obuwniczych MHD, PDT i PSS

Om k 410-1

Ogłoszenia Drobne

PODZIĘKOWANIE

Prof. Stefanowi Soszko, dr Krawczukowi za pomysły i przeprowadzoną operację, innym lekarzom III Oddziału Kliniki Ginekologicznej, a w szczególności dr Makarewiczowi za nadzwyczaj troskliwą opiekę w czasie trwania mojej choroby. Jak również całemu personelowi pielęgniarskiemu III i IV Oddziału - składam najserdeczniejsze podziękowanie Olga Piotrowska. g 1050-1

PRACA

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, Sienkiewicza 5 m. 26. g 1065-1

Potrzebna od zaraz pomoc do 4-miesięcznego dziecka. Warunki dobre. Białystok, Kozłowa 19 m. 2. g 1059-1

SPRZEDAŻ

Okazyjnie sprzedam samochód „Willis” lub zamienię na WFM. Brańsk, Sienkiewicza 37. p 1179-1

Sprzedam 2 ha ziemi Halleckie 7 km od Białegostoku, 2 km do przystanku. Wiadomość: Białystok, Grotgera 4, Stankiewicz. g 1059-1

Sprzedam dom z placem zadrewnionym i plac pod budowę domu. Hajnówka, ul. Prosta 16. g 1092-1

Sprzedam motocykl M-72 i BMW 350. Białystok, ul. Kołodziejska nr 22. g 1053-1

Sprzedam gospodarke w ilości 18 ha. Porządnie gospodarci jest dogodnie, w odległości 4 km od miasta Grajewa. Adres proszę kierować na nazwisko Bronisław Zaluski, kol. Szymany, pow. Grajewo. p 653-0

Sprzedam telewizor z radem i adapterem „Białostok II”. Oglądac można 17-20. Sienkiewicza 6 m. 17. g 1090-1

ZGUBY

Zgubiono legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Wodno-Melioracyjne w Białymstoku. Na nazwiska Michał Popko nr 170, Tadeusz Mandrosz nr 151, Gerard Jurocki 169, Bożusław Hrniewicki 140, i Zbigniew Osmański 174. g 1060-1

B. Z. Graf.

P-1

202



Kostrzewa z Zaczkiem po skonstruowaniu wyrzucił w rodzaju kuszy wypróbowały ją. Podczas prób okazało się, że zrobiona przez nich wyrzutnia działa doskonale. A więc wiedzą już w jaki sposób zost. zamordowany Rudziński. Tymczasem służąca Rudzińskiej oznajmia, że dużej nie będzie pozostała na służbie, że chce odejść.

— On? Skądże. Rozmowa o duchach pasowałaby do niego tak samo, jak futrzane rękawice do slipów.
 — To fakt.

Przez całą powrotną drogę nie przestawał rozmyślać. Wszystko to szło jakimiś dziwnymi zygakami. Ledwo wspomnieli Węglińskiemu o czwartym wymiarze, a oto jak za nac. nięciem guzika wyskakuje czwarty wymiar w całej swej okazałości. Niczym w bajeczce dla niegrzecznych dzieci.

XLI

Zaczek klął na czym świat stoi.
 — Diabli wiedzą co sobie taki tłumok wyobraża. Sześć ciastek z kremem i dwie szarlotki jak w błoto rzucił. Zetrzeć, to owszem, a jeśli chodzi o to, by została tu choć przez parę dni, ani chce słuchać. Jeszcze mi zakwestionują wydatek jako niecelowy, a to nie bułka za grosz.

203

— Bądźcie pewni, że nie zakwestionują. Moja w tym głowa.

— Choćby i nie. A moja osobista klęska to pies? Ostatecznie ani garbu, ani kuternoga, wszystko na swoim miejscu. I żebyście widzieli doktorze, jak ją wtedy brałem pod włos.

— W dosłownym tego słowa znaczeniu?

— Niewiele do tego brakowało. Żeby kto ze znajomych zobaczył, jak nadszkakiwałem tej krowieniec... I wszystko na nic.

Rudzińska była zupełnie zgnębiona.

— Zostać sama w tym domu? To po prostu ponad moje siły.

— Może pani kogoś znajdzie — bąknął bez przekonania Kostrzewa.

— W jaki sposób? Dawałam ogłoszenia, prosiłam wszystkich znajomych... Owszem, przychodzili jakiegoś. Ale jeszcze przed odchodzą. Jedna nawet wzięła zadatek. Więcej jej nie widziałam. Wolała stracić swoje świadectwo niż powrócić jeszcze raz do tego domu. Widocznie musiano jej, szepnąć parę słów o tym wszystkim. I najważniejsze kiedy mam szukać? Marys'a zapowiedziała kategorycznie, że dziś w południe odchodzi i choćby ją nawet łańcuchami przykuwano... I już za niespełna dwie godziny pozostaną sama.

— Kolega Zaczek...

— Och, to przecież nie rozwiązuje kwestii.

— Rozumiem. — Trudno zresztą było n'e zrozumieć. Błądził zamyślonym spojrzeniem po ścianie... Groziło, że Rudzińska zechce opuścić wille. To zapowiadałoby dalsze skomplikowanie sytuacji. Zaczek oczekiwał, że tamta strona skorzysta z okazji i spróbuje wsadzić swoją wtyczkę, a tu nawet pies z kulawą nogą. Wycyzka? Ooo... Dlaczego oddawać wszystkie atuty w ręce przeciwników?

— Sądze, że mógłbym pani polecić pewną dziewczynę. Spoirzała na n'ego niedowierzająco.

— Pan?

— Tak. Właśnie przyszło mi na myśl, że znam jedną, która byłaby zupełnie odpowiednią.

Zaczek rozdał chrapy jakby węszył powietrze. Niewątpliwie już przejrzał o co chodzi. Ale Rudzińska również na to wpadła.

204

— Funkcjonariuszka wydziału śledczego?

Kostrzewa strzepnął jakiś niewidzialny pyłek z rękawa swej marynarki.

— Pracownica domowa. Sądze, że będzie pani z niej zadowolona. A więc mam ją przysłać?

— Jeżeli to ma być zwyczajna pomoc domowa.

— Najwzyczajniejsza pod słońcem.

— W takim razie będę panu niezmiernie wdzięczna.

— Byczy pomysł — szepnął Zaczek gdy byli już na dole — jak babcię trypcię. A naszemu tłumokowi krzyżyk na drogę. I żeby tylko nie te ciacha, które wbiła w krzyż...

Nie zaszła potrzeba przekonywania pułkownika. Przyklasnął bez żadnych zastrzeżeń.

To zupełnie racjonalne posunięcie w tej sytuacji. Zobacze kogo zdołam wam sprokurować — chwile rozmawiał przez wewnętrzny telefon.

— Macie szczęście, Lisicka akurat wolna.

— Lisicka?

— Ba... prawdziwa perelka i nomen-omen. I dziewczyna ma lisi węż. Będziecie mieć z niej pożytek.

Gdy weszła, Kostrzewa obrzucił ją badawczym spojrzeniem. Ubrana skromnie, włosy w wężel, ani śladu szminki, mina niewinajka. Coś pośredniego pomiędzy pensjonarką z bardzo rygorystycznej szkoły, a siostrą zakonną. Absolutnie nie n'e wskazywało na „lisi węż”, o którym wspomnieli pułkownik. Ale trudno by kwestionować jego znajomość ludzi — szczególnie gdy chodziło o pracowników Komendy. Wobec tego tym lepiej.

— Czy koleżanka umie gotować? — zapytał z miejsca. To ją nieco zaskoczyło.

— Gotować? Czyżby chodziło o przyrządzenie obiadu?

— Obiadów, kolacji, śniadań i wszystkiego co do tego przynależy. Jednym słowem krótki staż w charakterze pracownicy domowej u jednej osoby.

— U samotnego pana?

— Kobieta. W charakterze samotnego pana będzie niekiedy korzystał z posiłków kolega Zaczek, który tam zapuścił korzenie. Sprawa wygląda następująco — w zwyczajnych słowach określił zadanie, szkicuując z grubsza okoliczności.

(Ciąg dalszy nastąpi)